GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Nr 172. ROK 1832.

PONIEDZIAŁEK 2 LIPCA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Nr pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.



OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O ° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na O℔ o.	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	„ 5. 995	† 9.0	† 3 0	Zachodni słaby	Chmury	Deszcz-Grzmot
1 12	„ 5. 579	12.5	3.2	Póln. zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz
3	„ 5. 492	10.4	3.0	Północny mocny	„ „	Grzmot
9	„ 5. 256	† 9.3	† 2 0	Zachodni mocny	„ „	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

OBWIESZCZENIA.

Na żądanie sukcessorów po ś. p. Karolu Hrabi Wodzickim, celem zrealizowania massy pozostałey,— licytacya ruchomości to jest; sreber, mebli, porcellany, szkła, broni różney, muszli, książek, wina, karety, i innych sprzętów, w skutek upoważnienia W. Trybunału miasta W. Krakowa dnia 26 czerwca r. b. No 2526 wydanego, w domu przy ulicy Mikołayskiey w Krakowie pod N. 632— w dniu 5 i następnych lipca r. b. w godzinach zwyczaynych za gotową srebrną kurrant monetę, odbywać się będzie. Kraków d. 26 czerwca 1832 r.

(2r.) *Olearski* N. P.

W skutek polecenia Wysokiego Trybunału z dnia 18 czerwca 1832 r. do No 2014 podpisany notaryusz publiczny podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu trzecim lipca r. b. o godzinie 9tey ranney— w kamienicy w Krakowie przy głównym rynku pod L. 456 rozpocznie się licytacya ruchomości po niegdy Pawle Bartlu jako to: sukien, bielizny, fajansu, stolarszczyzny, sreber, towarów norymberskich i t. p., a to za gotową kurrant monetę. Kraków d. 28 czerwca 1832 r.

(2r.) A. *Jaroszewski* N. P.

Część Nieurzędowa.

FRANCYA.

Paryż 15 Czerwca.

Posłowie cesarsko-austryacki i królewsko-szwedzki, oraz sprawujący interessa Króla Jmci Saskiego, mieli onegdy prywatne posłuchanie u króla.

Dziennik *Constitutionnel* donosi:— »Onegdaysze pokoje w Tuilleryach były nader świetne i liczne; znaydowali się na nich posłowie zagraniczni, parowie, deputowani, officerowie, podofficerowie i żołnierze gwardyi narodowey, oraz officerowie woyskowi wszelkich stopni. Między deputowanymi uważano Panów Thiers, Delaborde, Schonen, Berenger, Jay, Dupin, Cambis, Jauffroy, Duchatel, i po większey części tych, którzy dnia 5 i 6 b. m. udali się do Króla Jmci.»

Na odprawioney onegdy radzie ministrów, miano postanowić, aby kilku jenerałom i innym mieszkańcom, którzy się w dniach 5 i 6 b. m. w pokonaniu powstańców odznaczyli, nadać dostoyność parowską. Między temi osobami wymieniają marszałka Lobau, jenerałów Leydet i Tyburcego Sebastyani, trzech pułkowników tuteyszey gwardyi narodowey Panów Ganeron, Delessert i Schonen, i trzech członków teraźnieyszego gabinetu, barona Louis, hrabiego Sebastiani i Pana Girod.

Monitor donosi z Nantes pod d. 9 b. m.

iż wiele gmin powstałych chce się poddać, i że kilka band szuanów rzuciło broń. Listy z Laval, La Mans i Bourbon-Vendée potwierdzają te zaspokajającą wiadomość.

W kruchcie *Morgue* wystawiono ciało kobiety. Po rozpoznnaiu okazało się, iż to była hrabina de Curtz, która dowiedziawszy się, iż syn jey jako szuan rozstrzelany został, rzuciła się w Sekwanę.

Według listów z Londynu pod dniem 9 b. m. wszyscy officerowie dawney gwardyi królewskiey, którzy się wynieśli do Anglii, udali się ztamtąd do Wandei.

Dziennik *Nouvelliste* podaje stratę, jaką woysko wraz z strażą mieyską poniosło w dniach 5 i 6 b. m. na 295 ludzi zabitych i ranionych. Między poległemi jest 3 officerów i 52 podofficerów i żołnierzy, a między ranionemi 18 officerów i 222 podofficerów i żołnierzy; zabito 5 koni officerskich i 10 żołnierskich, a raniono ich 13. Naywięcey ucierpiała straż mieyska; liczy ona 20 ludzi zabitych i 52 ranionych.

Słychać, iż pułkownik Feisthammel został mianowany adjutantem królewskim, z pozostawieniem go przy dowództwie straży mieyskiey. Każdy z ranionych żołnierzy tey straży dostał 100 franków gratyfikacyi; takaż summe dano każdey rodzinie poległych. W szpitalach znayduje się 413 ranionych ludzi.

Dnia 16 maja z Novarinu donoszą, iż główno dowodzący jenerał francuzki na wezwanie rezydentów trzech wielkich mocarstw, Nauplia i Patras osadził woyskiem twierdze swojém, 500 ludzi ma bydź w Nauplii, a 1200 w Patras. Admirał Hugo 700 żołnierzy na ląd wysadził.

ANGLIA

LONDYN 12 Czerwca.

Zapewniają (pisze *Korrespondent Hamburgski)*, iż hrabia Grey w krótce uchyli się od administracyi, i że następcą jego będzie margrabia Lanosdowne. Niewiadomo, czyli choroba, lub mozolne prace, skłonią go do tego kroku; dosyć powszechnie mniemają, iż torysowie mogą znowu objąć ster rządu.

Gazeta *Kuryer* pisze;— »Mimo nieszczęsnych przepowiadań anglo-miguelistów, wszystkie jednak doniesienia z wysp zachodnich zgadzają się w tem, iż wyprawa Don Pedra jest w naywybornieyszym stanie. Woysko tchnie naylepszym duchem, panuje w niém naywiększa jedność, i jest prawdziwie uniesione zapałem w sprawie za którą chce walczyć. Wyprawa opatrzona jest przeszło na 6 miesięcy, i w skarbie Don Pedra nie brakuje pieniędzy. Całe woysko otrzymało z góry żołd miesięczny i nowe mundury.»

Podług *Court Journal* znakomita osoba miała się wstawić do rządu angielskiego, za xiężną Berry, na przypadek, gdyby ujętą została przez władze francuzkie.

Dnia wczorayszego rozeszła się wieść, iż d. 26 b. m. parlament rozwiązany zostanie. Inni utrzymują, że aż do środka przyszłego miesiąca, posiedzenia swoje odbywać będzie.

Nietylko tu, ale nawet i po innych większych i mnieyszych miastach kraju, przygotowano wielkie uroczystości z powodu utrzymaney reformy (które odbyć się miały d. 15 b. m. jako rocznicę podpisania wielkiey karty *(Carta magna)* przez króla Jana r. 1215); lecz teraz wszyscy chcą się tylko ograniczyć na obiadach, bankietach i t. p. i zaniechać bram tryumfalnych, illuminacyi, z chwalebnego bardzo powodu, iżby przez to zwyciężoney strony nierozjątrzać.

W Whyda na brzegach afrykańskich, mieszkający portugalczyk nazwiskiem de Lauza przedaje co rocznie przeszło 22,000 niewolników, których częściowo od północney strony ekwatora z różnych mieysc ściąga. I na cóż się tu zda jurysdykcya angielska i te parlamentu krzyki o zniesienie handlu ludźmi!!!

BELGIA.

BRUXELLA 13 Czerwca.

Sekcye izby reprezentantów oświadczyły się wczoray jednomyślnie za przyjęciem projektu do prawa, podanego przez ministra woyny względem utworzenia 50,000 woyska odwodowego z części gwardyi obywatelskiey pierwszego wezwania. Sekcya centralna zda w tey mierze rapport izbie na dzisieyszey sessyi.

Słychać o założeniu obozu w okolicach tuteyszey stolicy, dla dywizyi odwodowey wynoszącey 12,000 ludzi.

Dziennik *Politique* umieścił protokóły, które minister spraw zagranicznych na onegdayszey sessyi izby reprezentantów przyrzekł niezwłocznie ogłosić. Są one następujące:

Nro 61. Protokół konferencyi odprawioney d. 19 maja 1832 w wydziale spraw zagranicznych,

»Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, Wielkiey Brytanii, Pruss i Rossyi,— Pełnomocnicy pięciu dworów zebrali się dla rozpoczęcia swoich narad, przerwanych ostatniemi układami ministeryalnemi w Anglii. Pierwszym obowiązkiem ich było zwrócić uwagę swoje na załączone obiedwie noty (A i B), z których jedna podaną im została od pełnomocników N. Króla Jmci Niderlandów a druga od N. Króla Belgiyczyków, w odpowiedzi na przełożenia ich z d. 4 b. m. Nim pełnomocnicy pięciu dworów wezmą pod rozwagę życzenia objęte w nocie, widzą potrzebę zapytać się pełnomocników N. Króla Jmci Niderlandów, czyli w skutku uczynionych mu przez konferencyą d. 4 b. m. przełożeń, nieotrzymali późnieyszych instrukcyi. Wprowadzeni pełnomocnicy N. Króla Jmci Niderlandów, oświadczyli, iż jeszcze nieotrzymali późnieyszych instrukcyi, lecz ich się niezwłocznie spodziewają.

(podp.) *Wessenberk*, *Neumann*, *Talleyrand*, *Palmerston*, *Bulow*, *Lieven*, *Matuszewicz.*

(Annex A jest notą pełnomocników niderlandzkich z dnia 7go maja; Annex zaś B. notą Pana van de Weyer z d. 7 maja, którey jednak dziennik belgijski nie udziela.)

Nro 62. *Protokół konferencyi odprawioney d.* 29 *maja* 1832 *w wydziale spraw zagranicznych.*

»Pełnomocnicy pięciu dworów zebrali się na konferencyą. Wprowadzony pełnomocnik N. Króla Jmci Niderlandów oświadczył ustnie, w odpowiedzi na przełożenie protokółu z dnia 4 maja, iż król Pan jego, gotów jest zezwolić na artykuł tego protokółu, tyczący się uwolnienia Pana Thorn, pod warunkiem, aby przeciwna strona dała pierwey potrzebne zaręczenie za uskutecznienie propozycyj, uczynionych jey w tymże protokóle. Pełnomocnicy pięciu mocarstw rozważywszy ustne oświadczenie pełnomocnika niderlandzkiego, byli tego zdania; 1) iż oświadczenie to obeymuje w sobie pochwalenie czynu, którego dotąd rząd niderlandzki nieuznawał, a który seym związku niemieckiego naganił; — pochwalenie, które wcale nie miało tego charakteru; 2) iż oświadczenie pełnomocnika niderlandzkiego, między żądaniem uwolnienia Pana Thorn a żądaniami objętemi protokółem do rządu belgijskiego, stawia związek, który w oczach konferencyi nigdy nieistniał, i którego przypuścić nie może. Konferencya mając z jedney strony pisma urzędowe, z których się okazało, iż aresztowanie Pana Thorn nastąpiło bez rozkazu króla wielkiego xięcia luxemburgskiego, i niezostało uznaném od rządu wielkiego xięcia, a z drugiey strony uwiadomiona, iż seym związku niemieckiego naganił to aresztowanie i środki do uskutecznienia jego użyte, wynurzyła swoją nadzieję, iż król niepochwali czynu, którego nie rozkazał, i że Pan Thorn zostanie uwolniony. — W tey nadziei, przekonana, iż krok jey będzie dobrze przyjęty, i że Pan Thorn odzyska uwolnienie, które za niewątpliwe poczytywała, skłoniła się do wezwania rządu belgijskiego o uwolnienie osób, które prawem odwetu w Belgii aresztowano. Konferencya przypuszczając zawsze poprzednicze i niezwłoczne uwolnienie Pana Thorn, podjęła się jeszcze z powodu ludzkości i pokoju, proponować uwolnienie kilku ludzi, należących do band uzbrojonych, których organizacya nie była uznaną ani od rządu wielkiego xięcia, ani od seymu związku niemieckiego. — W tym stanie rzeczy, pełnomocnicy pięciu dworów postanowili udzielić pełnomocnikom niderlandzkim ninieysze oświadczenie, i naysusilniey i naymocniey ponowić żądanie swoje względem uwolnienia Pana Thorn; żądanie, które się zasadza na okolicznościach, wyłuszczonych w protokóle Nr. 60 z d. 4 maja, i na czynnościach seymu związku niemieckiego. Pełnomocnicy pięciu dworów przydają, iż konferencya dopiero po uwolnieniu Pana Thorn może się podjąć pozyskania od rządu belgiyskiego uwolnienia innych osób, do których się ściąga protokół Nro 60.

(podpisano) *Wessemberg, Neumann, Talleyrand, Palmerston, Bülow, Lieven, Matuszewicz.*

Nro 63 *protokół konferencyi odprawioney d.* 31 *Maja* 1832 *w wydziale spraw zagranicznych.*

»Pełnomocnicy pięciu dworów zebrali się na konferencyą dla powzięcia wiadomości o nocie (A), podaney im przez pełnomocników N. Króla Jmci Niderlandów, według oświadczenia rządu niderlandzkiego mającego służyć za dalszą odpowiedź na oświadczenie, które konferencya pod d. 4 b. m. uczyniła pełnomocnikom N. Króla Jmci Niderlandów. Pełnomocnicy pięciu dworów rozpoznawszy osnowę wzmiankowaney noty, postanowili oświadczyć pełnomocnikom niderlandzkim, iż nota załączona z d. 29 maja, wyszczególniająca domagania się rządu N. Króla Jmci Niderlandów, zgadza się co do słowa z notą, przeszło od dwóch miesięcy hrabiemu Orłow w Hadze podaną, i będącą powodem do oświadczenia jego z d. 22 marca; oraz, że pełnomocnicy niderlandzcy w tych okolicznościach sami osądzić mogą, czyli żądania objęte w rzeczoney nocie, mogą się zdawać dopuszczalnemi w oczach dworów, których pełnomocnicy są zebrani na konferencyą w Londynie, i czyli ciż pełnomocnicy mogą w niey znaleść odpowiedź na swoje oświadczenia z d. 4 maja, lub środek pozyskania końca układów, od których dobro Hollandyi i pokóy Europy tak bardzo zależą; że nareszcie konferencyi nic więcey nie pozostaje, jak zająć się postanowieniami, których ważność okoliczności z jey strony wymaga.

(podp.) *Wessenberg, Neumann, Talleyrand, Palmerston, Bülow, Lieven, Matuszewicz.*

Annex do protokółu Nro 63.— *Nota pełnomocników niderlandzkich do konferencyi.*

— *W Londynie* 29 *Maja* 1832 —

Rząd niderlandzki pochwalając osnowę noty, którą podpisani mieli zaszczyt podać pod dniem 7 bież. m. pełnomocnikom pięciu dworów, polecił im, aby w dalszey odpowiedzi na przełożenie JJ. WW. Panów z d. 4 b. m. oświadczyli, iż skłania się i gotów jest odbywać dalsze układy z konferencyą, dla porozumienia się względem warunków, pod jakiemi Belgia ma bydź odłączoną od Hollandyi. Dopóki cel ten nie będzie pozyskany, niemoże bydź mowa o tem, aby Król Niderlandów uznał polityczną niepodległość nowego kraju belgiyskiego i władzę monarchiczną xiążęcia Sasko-Koburskiego; lecz od chwili, kiedy pełnomocnicy zawrą i podpiszą traktat odłączenia z pełnomocnikami pięciu dworów, N. Król Jmć nic nie będzie miał przeciwko zawarciu i podpisaniu

układu z Belgiją na zasadzie tego traktatu, i Król Jmć w stosownym czasie prześle tym końcem instrukcye i osobne pełnomocnictwa. Podpisani otzymali prócz tego rozkaz przedstawienia konferencyi punktu, na którym się rząd niderlandzki znayduje, po wypadku układów, które dwór rossyiski od d. 30 stycznia kazał rozpocząć z Hollandyą, i do których poselstwa Austryi i Pruss w Hadze oświadczyły swoje przyłączenie. Gdyby uważne i bezstronne roztrząśnienie tych pism urzędowych nie miało nad wszelkie spodziewanie przywieść do pożądanego układu, w tym razie król odwoływałby się do skutku zobowiązań, jakie pięć mocarstw w annexie A do 12go protokółu względem niego przyjęły; lecz podpisani pochlebiają sobie i mają nadzieję, iż w krótce dowiedzą się od konferencyi, jaka jest myśl względem propozycyi, teraz przez rząd ich zmodyfikowanych. Łatwo wtedy będzie widzieć, względem których artykułów tak co do formy, jako i rzeczy, zachodzi zgodność, a które wymagają jakiegoś nowego objaśnienia. W każdym razie zdaje się, iż udzielić się mająca odpowiedź konferencyi, jest naystosownieyszym środkiem nadania pomyślnego kierunku układom, a z zupełną pewnością oczekując podpisani tey odpowiedzi, proszą i t. d.

(podpisano) *Falk*, *H. van Zuylen von Nyeveld.*

NIEMCY.

Frankfort 14 Czerwca.

Donoszą z Landawy, iż d. 9 b. m. wyszedł ztamtąd do *Deux-ponts* artylleryi z 3 działami i wozami ammunicyinemi.

Donoszą z Aszaffenburga pod d. 12 b. m. iż 1wszy batalion stojącego tam na załodze 14 pułku piechoty linijowey otrzymał rozkaz przysposobienia się do pochodu; 2gi batalijon tegoż pólku udał się przed niejakim czasem do obwodu reńskiego.

Gazeta *Bawarski Posłaniec* pisze z Bamberga pod d. 5 b. m.— »Wtey chwili nadeszło polecenie, aby tuteysi ułani byli w każdey godzinie przysposobieni do udania się nad Ren.»

Wirzburg 13 Czerwca.

Gazeta tuteysza donosi pod datą wczorayszą: 4ry kompanije tuteyszego 12go pułku piechoty linijowey, otrzymały rozkaz przysposobić się do jak nayspiesznieyszego pochodu. Siodma i osma kompanija mają rozkaz rozstawienia kolumn ruchomych nad granicą saską. Dziewiąta i dziesiąta przy mogącym nastąpić pochodzie batalijonu będącego na załodze w Aschaffenburgu, sprawować tamże będą służbę.

PORTUGALIA.

Morning-Post obeymuje następujące pismo z Lizbony pod d. 2 czerwca: »Wczoray przypłynęła eskadra z angielskiemi kommissarzami. Jeden z nich udał się do Elvas, a drugi do Braganza, celem uważania Hiszpanów. Okręt *Britanija* ledwo się nie rozbił o skały, wpływając na Tag; władze portugalskie wszelką pomoc mu dały, wszakże poniósł szkodę i jest podziurawiony. Dawniéy znaydujące się tutay okręty angielskie połączą się z nowo przybyłemi, celem utworzenia eskadry obserwacyjney, która jednak wprzód do niczego mieszać się nie będzie, póki Hiszpani tego nie uczynią. Niektórzy wątpią tutay, jakoby Don Pedro miał przybyć. Kommissarze angielscy spodziewali się go zastać na naszych brzegach, wszakże wiemy z dość pewnego źródła, że aż do 10 przeszłego miesiąca żadnych przysposobień do wsiadania woyska na okręty nie przedsięwziął. Okręt *Nao de Bijagem* wypłynął dzisiay pod zasłoną portugalskiey korwety *Cybelle* do Indyj wschodnich. Wszystkie wojenne portugalskie okręty są w należytym stanie; kray jest spokoyny i tchnie zapałem. *Gazeta Dworska* obeymuje ciągle adressa, okazujące sprzyjanie prawemu rządowi i spisy dobrowolnych ofiar. Hrabia Monteallegre, poseł hiszpański przy tuteyszym dworze, dał dnia 30 maja na cześć swojego monarchy ucztę na 200 osób.»

Kuryer obeymuje również list z Lizbony pod d. 2 czerwca, który między innemi wyraża: »Pan Hoppner oświadczył wczoray anglikom, że wojenne okręty Wielkiey Brytanii, na żądanie portugalskiego rządu, opuszczają *Tag* i zaymą stanowisko przy skałach lizbońskich. Tam połączą się z niemi inne okręty, dla zachowania nayściśleyszey neutralności; lecz gdyby woysko hiszpańskie przeszło granicę portugalską, natenczas okręty angielskie popierałyby sprawę Don Pedra. Dzisiay przybył tu okręt *Britanija* o 120 działach, i wysadził na ląd lorda Russel. Okręty *Azya*, *Revange* i *Britanija* opuszczą jutro Tag. Przybycie okrętów *Caledonia*, *Donegal*, *Talavera*, *Brilon* i *Slag* co godzina jest spodziewane. Lordowi Russel towarzyszą pułkownicy Mair i Hare, z których pierwszy uda się na północ, a drugi na południe, dla uważania poruszeń hiszpanów, którzy gotowi są w 25,000 ludzi wkroczyć do Portugalii. Spodziewają się więc rozpoczęcia wielkiey walki.»— Taż gazeta umieszcza list z wyspy S. Michała pod d. 28 maja, który wyraża: »Eskadra Don Pedra składa się teraz z 15 wojennych okrętów, a 48 przewozowych statków, jak naylepiey uzbrojonych. Dwa przewozowe statki, których jeszcze brakowało, przybyły wczoray, a tak mamy zapasy przynaymniey na sześć miesięcy. Oprócz wyżey wymienionych okrętów, mamy flotyllę o 15 działach, dla zasłonienia wylądowania, i 24 płaskich statków, na których wylądowanie woyska ma bydź uskutecznionem. Statki te są tey wielkości, iż z każdego 2400 ludzi wylądować może. Dnia 4 czerwca wsiądzie woysko na okręty, a naypierwsza wiadomość z Anglii donosząca o zwycięztwie Torysów albo Whigów, zadecyduje, czyli do Madery lub Lizbony popłyniemy.»